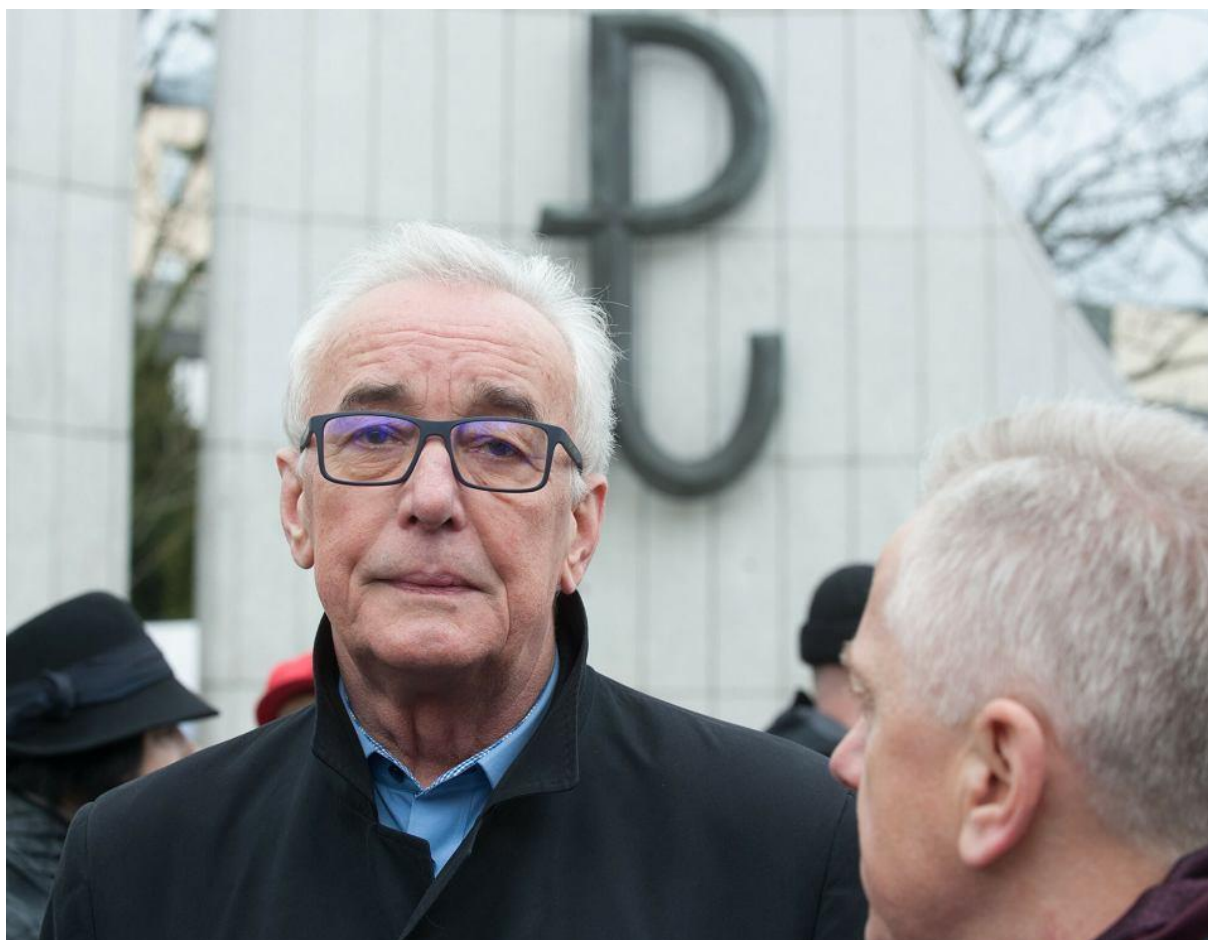


# Dezubekizacja. Sąd przywrócił emeryturę gen. Jasikowi, który zasłynął operacją "Samum"

[https://wyborcza.pl/7,75398,26858074,dezubekizacja-sad-przywrocil-emeryture-gen-jasikowi-ktory.html?utm\\_source=facebook.com&utm\\_medium=SM&utm\\_campaign=FB\\_Gazeta\\_Wyborcza&fbclid=IwAR1C8QIy-UMz7cEhH2PtniQUOAI7NC5wwHusPEP2I5vAWt\\_NvByfpWRsaU](https://wyborcza.pl/7,75398,26858074,dezubekizacja-sad-przywrocil-emeryture-gen-jasikowi-ktory.html?utm_source=facebook.com&utm_medium=SM&utm_campaign=FB_Gazeta_Wyborcza&fbclid=IwAR1C8QIy-UMz7cEhH2PtniQUOAI7NC5wwHusPEP2I5vAWt_NvByfpWRsaU)

Wojciech Czuchnowski - 7 marca 2021 | 13:13



General Henryk Jasik podczas demonstracji pod Sejmem w obronie emerytur mundurowych, 2017 r.  
(Fot. Witold Rozbicki/REPORTER)

**Gen. Henryk Jasik jest pierwszym z grupy twórców polskiego wywiadu, któremu sąd przywrócił emeryturę odebraną przez PiS w ramach dezubekizacji. Już wiadomo, że MSWiA będzie odwoływać się od tej decyzji.**

Rozprawa odbyła się w piątek przed Izłą Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Rejonowego Warszawa-Śródmieście. - Sąd pozwolił mi przypomnieć moją drogę życiową i służbową. Potem po prostu ogłosił, że należy przywrócić mi uprawnienia emerytalne utracone w 2017 r. - mówi "Wyborczej" 76-letni gen. Jasik.

Obecna na rozprawie urzędniczka Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA nie zabierała głosu, ale po wyroku zapowiedziała apelację, więc sprawa nie jest zakończona.

### **Amerykanie dziękują grupie Jasika**

Gen. Jasik należy do grupy oficerów, którzy po 1989 r. pozytywnie przeszli weryfikację i współtworzyli wywiad III RP. W 1990 r. razem z gen. Gromosławem Czempińskim był zaangażowany w słynną operację "Samum" polegającą na wywiezieniu z Iraku zagrożonych śmiercią amerykańskich dyplomatów. Potem nadzorował operację "Most", czyli ewakuację tysięcy rosyjskich Żydów do Izraela.

O Jasiku, Czempińskim i innych oficerach biorących udział we wspólnych akcjach z Amerykanami były szef CIA John O. Brennan napisał, że "są przykładem dla oficerów wywiadu na całym świecie". Wielu z nich dostało wysokie odznaczenia USA. Przede wszystkim jednak ich działania uwiarygodniły Polskę w jej staraniach o przyjęcie do NATO, zaś w wymiarze materialnym spowodowały, że Stany Zjednoczone podjęły decyzję o redukcji polskiego zadłużenia o 20 mld dol. Szef CIA William Webster, gdy przyjechał do Warszawy, powiedział: - Operacja w Iraku przeważała. W USA uznano, że trzeba mocniej zaangażować się w pomoc dla Polski, w redukcję jej długu.

Gdy w 2015 r. do władzy doszedł PiS, Czempiński, Jasik oraz grupa ich kolegów z wywiadu zostali objęci ustawą dezubekizacyjną, która dotyczyła wszystkich pracujących przed 1989 r. w komunistycznym aparacie represji, nawet archiwistki czy lekarzy zatrudnionych resortowych szpitalach. Bez względu na przebieg służby i zasługi dla niepodległej Polski obcięto im emerytury do poziomu 1,2 - 1,7 tys. zł.

Redukcja świadczeń objęła też rodziny po oficerach, którzy zmarli (część z nich podczas służby w okolicznościach sugerujących, że mogli paść ofiarą irackiego odwetu). – Gdybym wiedział, że ludzie z wywiadu zostaną potraktowani jak UB z czasów stalinowskich, że zostaniemy ukarani za to, że pracowaliśmy dla III RP, to po weryfikacji nie zaciągnąłbym się ponownie do służb. Planowałem, jak wielu moich kolegów z wywiadu, inne życie zawodowe – mówił "Wyborczej" gen. Czempiński. – Nie mogę pogodzić się z tym, że zaliczono nas do „oprawców”. Taką dostaliśmy odpłatę.

### **Inni generałowie czekają**

Odebranie emerytur bohaterom operacji "Samum" odbiło się szerokim echem w świecie. Nieoficjalnie wiadomo, że w ich sprawie interweniowała strona amerykańska. W odpowiedzi w 2019 r. rząd PiS przesłał do Waszyngtonu materiały IPN mające uzasadnić decyzję o obcięciu świadczeń. Jak pisał "Dziennik Gazeta Prawna", Amerykanie byli tym zaszokowani.

Gen. Jasik jest pierwszym z oficerów wywiadu, który ma za sobą wyrok przywracający świadczenia. Jak nam powiedział, jego koledzy - w tym gen. Czempiński - nie dostali jeszcze informacji o terminie rozprawy. Prawomocne, korzystne dla nich wyroki będą oznaczać, że państwo zwróci im - wraz z odsetkami - pieniądze za ponad trzyletni okres pobierania obciętych emerytur i rent.